

Henryk Damian Wojtyska, *MIŁOŚCIWE LATA. DZIEJE WIELKICH JUBILEUSZÓW CHRZEŚCIJAŃSTWA*, Wydawnictwo: Hosianum, Olsztyn 2000, ss. 133.

Nakładem Wydawnictwa „Hosianum” w Olsztynie ukazała się dysertacja o. prof. Henryka Damiana Wojtyski pt.: *Miłościwe Lata. Dzieje wielkich jubileuszów chrześcijaństwa*. Książka została wydana w 2000 r. i można by rzec, że to właśnie wielki jubileusz istnienia chrześcijaństwa, sprowokował niejako jej powstanie. Z drugiej jednak strony wpisuje się ona doskonale w kierunki badawcze Autora (historia odrodzenia i reformacji, dzieje relacji Polski ze Stolicą Apostolską, hagiografia, zagadnienia hoozjańskie). Autor podjął zadane bardzo trudne, już bowiem samo zgromadzenie materiału erudycyjnego obrazującego poszczególne jubileusze na przestrzeni historii Kościoła jest operacją nie tylko czasochłonną, ale również wymagającą niezwykłego zorientowania w dziejach nie tylko historii Kościoła ale także i świata. Bez względu zatem na problemy dyskusyjne, od których nie jest wolna żadna praca, suma informacji zawarta w książce o. H. Wojtyski jest osiągnięciem niemalże encyklopedycznym.

Struktura książki została zamknięta w 28 rozdziałach, wstępie i zakończeniu. Pozytywną cechą jest, że już we wprowadzeniu Autor wyjaśnia czytelnikom podłoże jubileuszu w historii Kościoła, oraz czym jest sam jubileusz, a także co decydowało o tym, że dany rok ogłaszany był przez papieża rokiem jubileuszowym, rokiem odkupienia. Chodziło tu o pokazanie tego, na czym będzie Autor budował swój jak gdyby „dalszy ciąg”, bo przecież nie zaczynał od zera.

Treścią poszczególnych rozdziałów są jubileusze, jakie miały miejsce w historii Kościoła, począwszy od pierwszego jubileuszu chrześcijaństwa, ogłoszonego w 1300 roku przez papieża Bonifacego VIII. Dobrze się stało, że Autor dał szeroką panoramę wątków, jakie należy poruszyć, pisząc o „Miłościwych Latach”. Między innymi na stronie 113 zwraca uwagę na rolę religijną jubileuszy: „Widoczne już w pierwszym Roku Łaski – niezwykle ponadczasowe pragnienie człowieka przebaczenia win, kar, od którego nie jest wolna żadna istota. Wynikiem tego pragnienia był – uderzający zwłaszcza w jubileuszach lat 1450 i 1575 w Rzymie, 1603 i 1626 w Krakowie, oraz 1776 i 1826 w całej Polsce – pęd do konfesjonałów, do pojednania z Bogiem i ludźmi”.

W pracy ks. Wojtyski należy też podkreślić przejrzystość i kompletność zgromadzonych informacji. Książka nie została zdominowana przez szczegóły, których Autor miał w zanadrzu zapewne wiele, a które dawknowane przesadnie, mogłyby zaciemnić obraz, jak wiadomo bardzo rozległy i o rozmaitych odcieniach. To jedno. Druga sprawa, to ukazanie osób i instytucji, których działalność miała na celu rozpropagowanie jubileuszy w Kościele. Nawet w szczegółowych monografiach tematów tu poruszanych one się niekiedy nie pojawiają, dlatego można mówić o bardzo istotnym wkładzie w wiedzę historyczną i o ewentualnych inspiracjach badawczych zawartych w dziele o. prof. Wojtyski. Można by też mówić o propozycji metodologicznej, gdyby Autor był bardziej szczodry w tej dziedzinie. Jednak o metodzie nie mówi nic, choć sama praca zdradza warsztat i drogi badawcze, jakie przebył Autor.

Omawiana pozycja autorstwa o. prof. H. Wojtyski jest bardzo cenna nie tylko dla badaczy historii Kościoła, ale także dla każdego chrześcijanina. Jest bogata w treści poparte źródłami i opracowaniami. Książka „Miłościwe Lata” pozwala szeroko spojrzeć na jubileusze chrześcijaństwa ery nowożytnej oraz podkreśla udział naszego kraju w tychże wydarzeniach. Uważam, że warto sięgnąć po tę książkę również ze względu na jej zrozumiały, ale niepozbawiony fachowości i znajomości tematu, język. Powyższe stwierdzenia pozwalają uznać, że praca ta wnosi poważny wkład nie tylko do historiografii Polskiej, ale także do badań nad Kościołem w świecie.

Ks. Wojciech Guzewicz